

Bernard Kowalczyk

Lepiej wierzyć, niż widzieć

W grudniu wszystkich nas ogarnia gorączka świątecznych przygotowań. Sprzątamy nasze mieszkania, robimy większe niż zazwyczaj zakupy, myślimy o obdarowywaniu najbliższych nam osób prezentami. Jesteśmy w stanie wydać ostatni grosz, by w tych dniach było inaczej niż zwykle. Jesteśmy tak zaganiani, tak zaaferowani ofertami handlowymi, że coraz trudniej jest zauważyć Jezusa. Bo przecież Syn Boży nie znajduje się pomiędzy górami prezentów, podobnie jak nie przyszedł na świat pośród królów i bogactwa tego świata. Dziecię przyszło na świat w ubóstwie, w chłodzie, w osamotnieniu.

„Nic nowego nie piszesz”, ktoś powie. Na wielu chrześcijańskich stronach internetowych można znaleźć podobne, dość stereotypowe wynurzenia pastorów. Oni zawsze muszą trochę pod prąd, a nie z duchem czasów.

Kiedy na ten świat przychodził nasz Pan i Zbawiciel, niewielu ludzi go rozpoznało – jedynie mędrcy i pasterze. Gdyby Jezus Chrystus narodził się dzisiaj, najprawdopodobniej jeszcze mniej osób by ten fakt zauważyło.

Syn Boży jednak przyszedł w ciele na ten świat tylko raz, tak jak każdemu człowiekowi dane jest tylko raz urodzić się. Drugi raz przyjdzie w chwale, wtedy zobaczą Go wszyscy. (Ew. Mateusza 25:31)

*„ A po ośmiu dniach znowu byli w domu uczniowie jego i Tomasz z nimi. I przyszedł Jezus, gdy drzwi były zamknięte, i stanął pośród nich, i rzekł: Pokój wam! Potem rzekł do Tomasza: Daj tu palec swój i oglądaj ręce moje, i daj tu rękę swoją, i włóż w bok mój, a nie bądź bez wiary, lecz wierz. Odpowiedział Tomasz i rzekł mu: Pan mój i Bóg mój. **Rzekł mu Jezus: Że mnie ujrzales, uwierzyłeś; błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli. I wiele innych cudów uczynił Jezus wobec uczniów, które nie są spisane w tej księdze; te zaś są spisane, abyście wierzyli, że Jezus jest Chrystusem, Synem Boga, i abyście wierząc mieli żywot w imieniu jego.**” (Ew. Jana 20: 26-31)*

W cytowanym fragmencie Pisma Świętego Pan Jezus wyjaśnia Tomaszowi, iż większe błogosławieństwo mają ci, którzy nie widzą Jezusa fizycznymi oczami, lecz patrzą na niego poprzez pryzmat wiary. Nasz Pan zachęca Tomasza, by ten nie był bez wiary, lecz aby wierzył. Zachęta, a raczej nakaz wiary płynie również i w naszą stronę.

W Ew. Łukasza 18:8 Jezus mówi: *„Tylko czy Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?”*

Biblijna definicja wiary znajduje się w Liście do Hebrajczyków 11:1-2: *„A wiara jest pewnością tego, czego się spodziewamy, przeświadczeniem o tym, czego nie widzimy. Wszak jej zawdzięczają przodkowie chlubne świadectwo. Bez wiary zaś nie można podobać się Bogu; kto bowiem przystępuje do Boga, musi uwierzyć, że On istnieje i że nagradza tych, którzy go szukają.”*

Kościół Zielonoświątkowy wyznaje w następujących słowach:

1. Wierzmy, że Pismo Święte – Biblia – jest Słowem Bożym, nieomylnym i natchnionym przez Ducha Świętego, i stanowi jedyną normę wiary i życia.
2. Wierzmy w Boga w Trójcy Świętej jedyne, w osobach Ojca i Syna, i Ducha Świętego.
3. Wierzmy w Synostwo Boże Jezusa Chrystusa, poczętego z Ducha Świętego, narodzonego z Marii Dziewicy; w Jego śmierć na krzyżu za grzech świata i Jego zmartwychwstanie w ciele; w Jego wniebowstąpienie i powtórne przyjście w chwale.
4. Wierzmy w pojednanie z Bogiem przez opamiętanie i wiarę w ewangelię, w chrzest i Wieczerzę Pańską.

5. Wierzimy w chrzest Duchem Świętym, przeżywanie pełni Ducha i Jego darów.
6. Wierzimy w jeden Kościół, święty, powszechny i apostołski.
7. Wierzimy w uzdrowienie chorych jako znak łaski i mocy Bożej.
8. Wierzimy w zmartwychwstanie i życie wieczne.

W tym miejscu chciałbym odwołać się do punktu 5: „Wierzimy w chrzest Duchem Świętym, przeżywanie pełni Ducha i Jego darów.”

Jest tutaj mowa o obecności Ducha Świętego w naszym życiu.

W Ewangelii Jana 16:5-15 czytamy:

*A teraz odchodzę do tego, który mnie posłał, i nikt z was nie pyta mnie: Dokąd idziesz? Ale że wam to powiedziałem, smutek nappełnił serce wasze. Lecz ja wam mówię prawdę: **Lepiej dla was, żebym ja odszedł.** Bo jeśli nie odejdę, **Pocieszyciel do was nie przyjdzie**, jeśli zaś odejdę, pošlę go do was. A On, gdy przyjdzie, **przekona świat o grzechu i o sprawiedliwości, i o sądzie**; o grzechu, gdyż nie uwierzyli we mnie; o sprawiedliwości, gdyż odchodzę do Ojca i już mnie nie ujrzycie; o sądzie zaś, gdyż książe tego świata został osądzony. Mam wam jeszcze wiele do powiedzenia, ale teraz **znieść nie możecie**; lecz gdy przyjdzie On, Duch Prawdy, **wprowadzi was we wszelką prawdę**, bo nie sam od siebie mówić będzie, lecz cokolwiek usłyszycie, mówić będzie, i to, co ma przyjść, wam oznajmi. **On mnie uwielbi**, gdyż z mego weźmie i wam oznajmi. Wszystko, co ma Ojciec, moje jest; dlatego rzekłem, że z mego weźmie i wam oznajmi.*

Chciałbym w tym miejscu przedstawić 10 powodów, dla których to lepiej dla nas, że Jezus odszedł.

1. **To lepiej dla nas, że Jezus odszedł. Jego misja w ciele została zakończona całkowitym zwycięstwem na krzyżu, i pokonaniem mocy diabła.**
2. **To lepiej dla nas, bo Jezus posłał do uczniów Ducha Świętego – Pocieszyciela, który wprowadzi uczniów we wszelką prawdę. Do świata natomiast posyła ego, który ma moc przekonywania o grzechu, o sprawiedliwości, i o sądzie.**
3. **To lepiej dla nas, że Jezus odszedł, ponieważ tak jak uczniowie w ciele, nie byli w stanie znieść tego co ich Mistrz miał do powiedzenia. Chodzi tutaj o te słowa Jezusa, które przekazał mam Ewangelista Jan. Jasno i jednoznacznie wynika z nich, że Jezus jest Bogiem, chlebem od Ojca... . Tych słów i im podobnych ludzie, a nawet uczniowie nie mogli znieść. Dlatego wielu się zgorszyło i zawróciło.**

Apostoł Paweł w 1 Koryntian 2:13 wyjaśnił kwestię duchowego poznania: „Głosimy to nie w uczonych słowach ludzkiej mądrości, lecz w słowach, których naucza Duch, przykładając do duchowych rzeczy duchową miarę.”

Do duchowych rzeczy należy przykładać duchową miarę. Bez Ducha Świętego, Ducha Chrystusa nie mamy możliwości, by należycie, duchowo podchodzić do wszystkiego.

2 Koryntian 4:18 „Nam, którzy nie patrzymy na to, co widzialne, ale na to, co niewidzialne; albowiem to, co widzialne, jest doczesne, a to, co niewidzialne, jest wieczne

Duch Święty oznajmia to, co słyszy od Jezusa. To jest prawdziwe uwielbienie Jezusa – mówienie dokładnie tego, co On mówił i czynienie tego, co On czynił.

4. **To lepiej dla nas, że Jezus odszedł, ponieważ niewiele rozumielibyśmy z Jego Słowa.**

W Ewangelii Łukasza 24:44 -49 czytamy: „Potem rzekł do nich: To są moje słowa, które mówiłem do was, będąc jeszcze z wami, że się musi spełnić wszystko, co jest napisane o mnie w zakonie Mojżesza i u proroków, i w Psalmach. **Wtedy otworzył im umysły, aby mogli zrozumieć Pisma.** I rzekł im:

Jest napisane, że Chrystus miał cierpieć i trzeciego dnia zmartwychwstać i że, począwszy od Jerozolimy, w imię jego ma być głoszone wszystkim narodom upamiętanie dla odpuszczenia grzechów. Wy jesteście świadkami tego. A oto Ja zsyłam na was obietnicę mojego Ojca. Wy zaś pozostajcie w mieście, aż zostaniecie przyobleczeni mocą z wysokości.

Jezus powiedział kiedyś faryzeuszom: „Czy nie dlatego błędzicie, że nie znacie Pism ani mocy Bożej?” Marka 12:24

5. To lepiej dla nas, że Jezus odszedł, ponieważ bez Ducha Świętego błędzimy.

„Rzekł mu Judasz, nie Iskariota: Panie, cóż się stało, że masz się nam objawić, a nie światu?” (Ewangelia Jana 14:21)

6. To lepiej dla nas, że Jezus odszedł, ponieważ Jezus może się nam dzisiaj objawiać jako żywe Słowo od Boga, żywy pokarm dla naszej duszy.

Mateusza 4:4 A On odpowiadając, rzekł: Napisano: Nie samym chlebem żyje człowiek, ale każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych.

Jana 14:21 „Kto ma przykazania moje i przestrzega ich, ten mnie miłuje; a kto mnie miłuje, tego też będzie miłował Ojciec i Ja miłować go będę, i objawię mu samego siebie !!!!

7. To lepiej dla nas, że Jezus odszedł, ponieważ „, Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pośle w imieniu moim, nauczy was wszystkiego i przypomni wam wszystko, co wam powiedziałem” Jana 14:26

8. To lepiej dla nas, że Jezus odszedł, ponieważ Jezus zostawia nam swój pokój

„Pokój zostawiam wam, mój pokój daję wam; nie jak świat daje, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze i niech się nie lęka.” Jana 14:26

Starotestamentowy przykład pochycenia Eliasza dobitnie ilustruje to, o czym mówimy. Stary Testament był cieniem, zapowiedzią tego, co miało wypełnić się w Jezusie Chrystusie.

Galacjan 3:24 Tak więc zakon był naszym przewodnikiem do Chrystusa,

2 Królewska 2:9 -11

Gdy zaś przeszli, rzekł Eliaz do Elizeusza: Proś, co mam dla ciebie uczynić, zanim zostanę wzięty od ciebie. Elizeusz zaś odpowiedział: Proszę, niech mi przypadną w udziale dwie trzecie twojego ducha. (**„Niechby - proszę - dwie części twego ducha przeszły na mnie!” wg. tłumaczenia Biblii Tysiąclecia**)

A on odpowiedział: O trudną rzecz poprosiłeś. Lecz jeśli mnie ujrzysz w chwili, gdy będę od ciebie wzięty, spełni ci się to, a jeśli nie, to się to nie spełni.

A gdy oni szli dalej wciąż rozmawiając, oto rydwan ognisty i konie ogniste oddzieliły ich od siebie i Eliaz wśród burzy wstąpił do nieba.

9. To lepiej dla nas, że Jezus odszedł, ponieważ spełniło się to, co On obiecał. Dzisiaj jest to już nie tylko podwójny, ale nieograniczony dostęp do źródła życia.

Jana 7:37 -39

A w ostatnim, wielkim dniu święta stanął Jezus i głośno zawołał: Jeśli kto pragnie, niech przyjdzie do mnie i pije. Kto wierzy we mnie, jak powiada Pismo, z wnętrza jego popłyną rzeki wody żywej.

A to mówił o Duchu, którego mieli otrzymać ci, którzy w niego uwierzyli; albowiem Duch Święty nie był jeszcze dany, gdyż Jezus nie był jeszcze uwielbiony.

10. To lepiej dla nas, że Jezus odszedł, ponieważ jest on uwielbiony po prawicy Ojca w niebie i oręduje za nami jako arcykapłan.

Filipian 2:9-11

Dlatego też Bóg wielce go wywyższył i obdarzył go imieniem, które jest ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się wszelkie kolano na niebie i na ziemi, i pod ziemią i aby wszelki język wyznawał, że Jezus Chrystus jest Panem, ku chwale Boga Ojca.

Hebrajczyków 4:11 – 16

Starajmy się tedy usilnie wejść do owego odpocznienia, aby nikt nie upadł, idąc za tym przykładem nieposłuszeństwa. Bo Słowo Boże jest żywe i skuteczne, ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić zamiary i myśli serca; i nie ma stworzenia, które by się mogło ukryć przed nim, przeciwnie, wszystko jest obnażone i odsłonięte przed oczami tego, przed którym musimy zdać sprawę. Mając więc wielkiego arcykapłana, który przeszedł przez niebiosy, Jezusa, Syna Bożego, trzymajmy się mocno wyznania. Nie mamy bowiem arcykapłana, który by nie mógł współczuć ze słabościami naszymi, lecz doświadczonego we wszystkim, podobnie jak my, z wyjątkiem grzechu. Przystąpmy tedy z ufną odwagą do tronu łaski, abyśmy dostąpili miłosierdzia i znaleźli łaskę ku pomocy w stosownej porze.

Praktycznie to przekłada się na wiele aspektów naszego życia, na przykład choroby ciała.

W 3 Licie Jana w.1-2 czytamy: Starszy do umiłowanego Gajusa, **którego miłuję w prawdzie**. Umilowany! Modlę się o to, aby ci się we wszystkim dobrze powodziło i abyś był zdrow tak, jak dobrze się ma dusza twoja.

Duch Święty podpowiada przez starszego, który ma duchowe poznanie, że istnieje związek pomiędzy chorobą a stanem naszej duszy, czyli myśli, uczuć i woli. Z tego powodu właśnie arcykapłańska służba Jezusa polega na oddzielaniu naszego ducha od naszej duszy dla Ducha Bożego, który w nas mieszka, po to abyśmy mieli czyste myśli, uczucia i wypełniali wolę Bożą. Wierzę, że w takim stanie ducha i duszy nasze ciała będą miały się znacznie lepiej niż ostatnio.

Co dzieje się w ciele, gdy nie jesteśmy pod panowaniem Ducha Świętego, czyli nie dopuszczamy Jezusa do sprawowania Jego arcykapłańskiej funkcji?

Oto kilka przykładów z Biblii:

Rzymian 7:5 Albowiem gdy byliśmy w ciele, grzeszne namiętności rozbudzone przez zakon były czynne w członkach naszych, aby rodzić owoce śmierci;

Rzymian 7:18 Wiem tedy, że nie mieszka we mnie, to jest w ciele moim, dobro; mam bowiem zawsze dobrą wolę, ale wykonania tego, co dobre, brak;

Rzymian 8:3 Albowiem czego zakon nie mógł dokonać, w czym był słaby z powodu ciała, tego dokonał Bóg: przez zesłanie Syna swego w postaci grzesznego ciała, ofiarując je za grzech, potępił grzech w ciele,

Rzymian 8:8 Ci zaś, którzy są w ciele, Bogu podobać się nie mogą.

Lecz uwaga!

Rzymian 8:9 Ale wy nie jesteście w ciele, lecz w Duchu, jeśli tylko Duch Boży mieszka w was. Jeśli zaś kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten nie jest jego.

1 Koryntian 6:20 Drogoście bowiem kupieni. Wystawiajcie tedy Boga w ciele waszym.

Chwała Bogu że Jezus przyszedł na ten świat w ciele.

1 Jana 4:2 Po tym poznawajcie Ducha Bożego: Wszelki duch, który wyznaje, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele, z Boga jest.

1 Jana 4:3 Wszelki zaś duch, który nie wyznaje, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele, nie jest z Boga. Jest to duch antychrysta, o którym słyszeliście, że ma przyjść, i teraz już jest na świecie.

2 Jana 1:7 Bo wyszło na świat wielu zwodzicieli, którzy nie chcą uznać, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele. Taki jest zwodzicielem i antychrystem.

Lecz Jezus powiedział Tomaszowi: Że mnie ujrzałeś, uwierzyłeś; błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli.

Czy jesteś dzisiaj bardziej błogosławiony poprzez wiarę, którą z łaski Boga posiadasz, czy wolisz być tylko cielesnym człowiekiem? Pamiętaj, że w wierze, a nie oglądaniu pielgrzymujemy. 2 Koryntian 5:6

<http://kzszczecinek.forjesus.eu>